



KURIER WILEŃSKI

CZWARTEK
18
GRUDNIA
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 244 (14791)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Los Rolandas Paksasa w rękach parlamentu

Prezydent „powinszował” Sejmowi



Ku zadowoleniu przeciwników Rolandas Paksasa, swój podpis pod oskarżeniami złożył popularny ostatnio na Litwie polityk Wiktor Uspaskich, który przez kilka tygodni należał do obozu obrońców prezydenta. Paulauskas wraz z innymi przywódcami partii zapowiedział złożenie wizyty prezydentowi, aby osobiście przekazać mu zebrane podpisy parlamentarzystów

Fot ELTA

Przewodniczący Sejmu RL Artūras Paulauskas wczoraj telefonicznie poinformował prezydenta kraju Rolandas Paksasa o tym, że w parlamencie zebrano wystarczającą ilość podpisów pod tekstem oskarżeń pod adresem głowy państwa. Jutro Sejm ma utworzyć specjalną komisję, która zajmie się badaniem sześciu zarzutów pod adresem prezydenta Rolandas Paksasa.

Kryzys polityczny wstrząsający

Litwą na przeciągu już prawie dwóch miesięcy spowodował, że dwie pierwsze osoby w państwie, prezydent i przewodniczący Sejmu, wczoraj zdobyli się na zaledwie krótką rozmowę telefoniczną. Inicjatorem rozmowy był Artūras Paulauskas, który poinformował, że w Sejmie zebrano już wystarczającą ilość podpisów dla zainicjowania procesu impeachmentu. Jak twierdzi rzecznik prasowy Paulauskasa, prezydent „powinszował” Sejmowi tak ważne wydarzenie.

Paulauskas był ostatnim polem, który złożył swój podpis pod oskarżeniami. W wypadku, gdyby po kilkumiesięcznej procedurze impeachmentu parlament przegłosował za dymisją prezydenta, to przynajmniej na kilka miesięcy zsięłyby się marzenia Artūrasa Paulauskasa o objęciu najwyższego urzędu w państwie. Jako druga osoba w kraju na okres dwóch miesięcy, do przedterminowych wyborów prezydenckich, przewodniczący Sejmu pełniłby obowiązki pre-

zydenta Litwy. W wyborach prezydenckich w roku 1998 i 2002 Artūras Paulauskas niefortunnie ubiegał się o fotel szefa państwa. Swe podpisy pod oskarżeniami prezydentowi, że złamał przysięgę i naruszył Konstytucję, złożyło 86 parlamentarzystów. Inicjatorzy dymisji Rolandas Paksasa zapowiadają, że nie jest to jeszcze ostateczna ilość podpisów, ale, jak stwierdził Paulauskas, „85 głosów decyduje o wyniku procedury impeachmentu.”

(Dokończenie na str. 2)

Nowy projekt Litewskiego Centrum do Walki z AIDS

Milionowy Mercedes w prezencie



Matthias Kleinert (pierwszy od lewej), wiceprezydent koncernu DaimlerChrysler, na uroczystość wręczenia kluczyków przybył do Wilna specjalnym rejsem
Fot. Marian Paluszkiwicz

W ramach programu społecznej integracji dziewczyn z grupy podwyższonego ryzyka Litewskie Centrum do Walki z AIDS otrzymało od koncernu DaimlerChrysler w prezencie milionowy samochód marki Mercedes-Benz Sprinter.

Kluczyki do nowiutkiego pojazdu pracownikom Centrum wręczył sam wiceprezydent koncernu DaimlerChrysler Matthias Kleinert, który jest także przewodniczącym rady Światowego Funduszu na Rzecz Dzieci w Niemczech.

(Dokończenie na str. 2)

Za LNK zapłaci się 60 mln Lt

Bardzo rentowny kanał

Koncern „MG Baltic” za 100 proc. akcji litewskiej telewizji komercyjnej LNK, jak podają nieoficjalne źródła, zapłaci 60 mln Lt.

Negocjacje „MG Baltic” i szwedzkiej „Bonnier”, rozpoczęte jeszcze w listopadzie 2002 r., przeciągnęły się, ponieważ nie udało się uzgodnić ceny. Według niepotwierdzonych danych Szwedzi za LNK zamierzali otrzymać 90 mln Lt, a oprócz Litwinów, nabyciem LNK aktywnie zainteresowane były jeszcze dwie nie wymienione spółki zagraniczne.

Według prasy litewskiej, jedną z najbardziej oglądanych telewizji krajowych LNK zamierzano sprzedać już kilka lat temu. Nieoficjalnie podawano kilka cen akcji — 7,5 mln USD (według ówczesnego kursu — 30 mln Lt), później — 10 mln USD (40 mln Lt), a jeszcze później, gdy kanałem zaintereso-

wali się zagraniczni klienci, cena podskoczyła dwukrotnie. Dyrektor „Bonnier Entertainment” Torsten Larson potwierdził, że negocjacje w sprawie LNK rozpoczęły się z inicjatywy Litwinów.

„LNK sprzedalibyśmy w dowolnym wypadku, nieważne, wcześniej czy później” — powiedział on.

Zdaniem Larsona, główną przyczyną sprzedania akcji była zmiana strategii spółki: „Postanowiliśmy wszystkie inwestycje przeznaczyć na kraje północne. LNK była jedyną naszą spółką, działającą poza granicą krajów nordyckich”.

Wcześniej „Bonnier Entertainment” deklarowała, że do sfery jej działalności należy cały region krajów bałtyckich. Gdy jednak 3 lata temu spółce nie udało się nabyć litewskiej telewizji LNT, należało zrezygnować z planów założenia sieci telewizyjnej w krajach bałtyckich.

(Dokończenie na str. 2)

“Kurier Wileński”
można nabyć
w sklepach

MI IMA
MEDIA

MA IMA
SAULUTĖ

W NUMERZE

Praworządność — 5

Strzelanina
nad Niemnem

Pogranicznicy udaremniili kolejną próbę przemytu do Litwy przez Niemen ładunku papierosów.

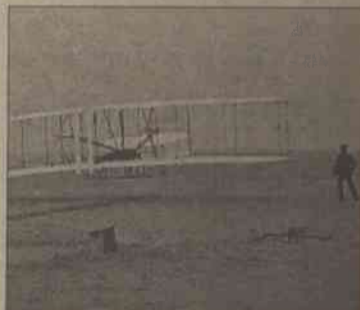
Szkolnictwo — 6-

Uznanie pracy
Nauczyciela 7

Jako wyraz ogromnego uznania pracy Nauczyciela, prof. Stelmachowski uhonorował Pedagogę, pełniącego tę szlachetną misję w ciągu półwiecza, Antoniego Jankowskiego.

Nauka i technika — 8

Sto lat „samolotności”



Sto lat temu, siedemnastego grudnia 1903 roku, na wzgórzach w Północnej Karolinie dwaj bracia Wright losowali rzucając monetą, który z nich pierwszy będzie pilotował eksperymentalny samolot ich własnej konstrukcji...

Sentencja

Potrzebujemy świata,
w którym można by wyżyć
przy minimum inteligencji,
odwagi, patriotyzmu, poczucia
godności, poczucia sprawiedliwości itd.

BERTOLT BRECHT



9 771392 040004

Kalejdoskop aktualności

Renty dla sygnatariuszy Aktu Niepodległości

Rząd na wczorajszym posiedzeniu zatwierdził regulamin przyznawania i wypłaty państwowej renty sygnatariusza. Regulamin przygotowany został zgodnie z ustawą o statusie sygnatariuszy Aktu Niepodległości, przyjętą przez Sejm w październiku br.

Ustawa, która wejdzie w życie 1 stycznia 2004 r., da prawo deputowanym Rady Najwyższej — Sejmu Restytucyjnego, którzy głosowali za Aktem Niepodległości 11 marca 1990 r. do otrzymania renty w wysokości 50 proc. obecnego uposażenia posłów, co wynosi w chwili obecnej ponad 2 tysiące litów. Po śmierci sygnatariusza część wypłacanej mu renty będą mogli otrzymać jego żona i dzieci.

Przeciwko elektronicznym przestępstwom

Trzy największe banki komercyjne kraju — „Vilniaus bankas”, „Hansabankas” oraz „Nord/LB Lietuva” — wystąpiły z inicjatywą „Za bezpieczną bankowość elektroniczną”.

Banki postanowiły więcej uwagi udzielać informowaniu społeczeństwa o tym, jak uniknąć możliwych przestępstw elektronicznych. Istnieje prawdopodobieństwo tego, że elektroniczni przestępcy, nie mogąc poradzić sobie z postępowymi technologiami bezpieczeństwa, mogą skorzystać z zaufania klientów i wyłudzić od nich hasła i kody łączące.

Strach przed wieprzowiną z Polski

Litewscy producenci wieprzowiny z niepokojem oczekują zbliżającego się członkostwa w Unii Europejskiej i już obecnie przygotowują się do importu taniej wieprzowiny do kraju oraz wzrostu konkurencji.

„Hodowcom trzody chlewnej niełatwo będzie konkurować z rozwiniętymi krajami UE. Powstaną z pewnością różne problemy, zwłaszcza z powodu importu taniej wieprzowiny” — powiedział dyrektor Litewskiego Stowarzyszenia Hodowców Trzody Chlewnej Vaclovas Urbonas. Twierdzi on, że przede wszystkim tanią wieprzowiną zarzuci Litwę Polska, a potem i inne kraje.

Ordery dla sędziów

Z okazji 85 rocznicy powstania sądów litewskich prezydent Rolandas Paksas uhonoruje dziś nagrodami państwowymi czterech sędziów.

Krzyżem Komandorskim Orderu „Za zasługi dla Litwy” prezydent udekoruje sędziego wydziału spraw cywilnych Sądu Najwyższego Valentinas Mikelenasa, Krzyżami Oficerskimi — byłego wieloletniego sędziego Kłajpedzkiego Sądu Miejskiego i kowieńskich sądów miejskich oraz Kowieńskiego Sądu Okręgowego Antanasa Markūnasa, a także przewodniczącego wydziału spraw karnych Kowieńskiego Sądu Okręgowego Algimantasa Smolskasa, natomiast Krzyżem Rycerskim — przewodniczącą wydziału spraw karnych Sądu Apelacyjnego Litwy Laimę Garnelienę.

Koncert gwiazdy operowej

Występująca na licznych scenach operowych świata, zwana jednym z najlepszych współczesnych mezzosopranów dramatycznych świata Violeta Urmanavičiūtė-Urmana wystąpi w Wilnie, w Pałacu Kongresowym.

Jak informuje Pałac Kongresowy, razem ze słynną primadonną operową w sobotę wystąpi też znany włoski tenor Alfredo Nigro. Solistom akompaniować będzie Litewska Państwowa Orkiestra Symfoniczna pod batutą Gintarasa Rinkevičiausa.

Unijne środki na wakcynację

Litwa w ciągu najbliższych trzech lat otrzyma 5,66 mln euro (19,54 mln litów) środków unijnych na szczepienie dzikiej zwierzyny przeciwko wściekłości.

Zatwierdzona przez Komitet Wykonawczy PHARE UE pomoc finansowa na wzmoczenie kontroli chorób zakaźnych zwierząt dotrze do Litwy na początku roku 2004, informuje państwowa służba żywności i weterynarii. Wszystkie te środki zostaną wykorzystane na oralną wakcynację dzikich zwierząt. W ten sposób szczepienia odbędą się na całym terytorium Litwy. (BNS, ELTA)

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwileński.lt).

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — „Pocopolek”, Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Jan Sienkiewicz — społeczeństwo, Irena Mikulewicz — Samo życie, Robert Mickiewicz — praworządność, Walenty Dunowski — sport, Edyta Szalkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajackowska, Zygmunt Żdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarza odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwileński.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwileński.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwileński.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji. Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Żdanowicz

Wydawca V&J „Vilnius žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Złagodzić ocenę znajomości języka litewskiego

Z myślą o integracji

Rząd Litwy zatwierdził bardziej giętką ocenę znajomości języka urzędowego, która, jak należy oczekiwać, ułatwi warunki integracji społecznej ludzi innych narodowości.

Rząd, biorąc pod uwagę integrację Litwy z Unią Europejską, wczoraj zatwierdził kategorie znajomości języka urzędowego, uzgodnione z zalecanymi przez Radę Europy charakterystykami stopnia znajomości języka, informuje służba prasowa rządu.

Kategorie znajomości języka urzędowego — to poziom znajomości

tego języka, na podstawie którego określa się znajomość języka urzędowego w pełnieniu określonych obowiązków, wykonywaniu określonego zawodu lub pracy odpowiedniej kwalifikacji.

Sprecyzowano treść kategorii znajomości języka oraz ich stosowanie w pełnieniu różnych obowiązków, co stworzy przesłanki do bardziej celowego i konkretnego stosowania kategorii znajomości języka urzędowego dla osób innych narodowości, ułatwi ich integrację z życiem państwa.

Jak głosi komunikat, dla insty-

tucji pozapaństwowych, związanych z bezpośrednią obsługą klientów, stosowanie tych kategorii ma charakter rekomendacyjny.

Uchwała zapewni również kontynuowanie przewidzianych w ustawie o obywatelstwie egzaminów z języka urzędowego i zasad Konstytucji, stworzenie odpowiednich warunków do egzaminów dla wszystkich osób, ubiegających się o obywatelstwo litewskie.

Egzamin z języka ojczystego organizują i przeprowadzają komisje kwalifikacyjne znajomości języka urzędowego. (BNS)



Niedawno założona partia polityczna „Litewska droga” domaga się konsekwentnego podnoszenia emerytur oraz finansowania opieki lekarskiej. Podczas wiecu, zorganizowanego wczoraj przed Sejmem, przedstawiciele tej partii ogłosili propozycję, aby co roku podnosić emerytury o tyle procent, o ile wzrasta produkt krajowy brutto (PKB), dopóki „podstawowa oraz dodatkowa część emerytury osiągną średni poziom emerytury w Unii Europejskiej”. Przedstawiciele „Litewskiej drogi” twierdzą, że są spragnieni sprawiedliwości i aktywnej polityki socjalnej, zgodnej z założeniami Europejskiej Karty Społecznej. Fot. ELTA

Los Rolandasa Paksasa w rękach parlamentu

Prezydent „powinszował” Sejmowi

(Dokończenie ze str. 1)

Aby rozpocząć proces usunięcia prezydenta z urzędu, wystarczy 36 podpisów posłów na Sejm RL. Przeciwnicy Paksasa dążyli do zebrania w Sejmie właśnie 85 podpisów. 85 podpisów potrzebnych będzie na końcowym etapie procedury impeachmentu, gdy ostatecznie decyduje się nad losem prezydenta. Jednak zwolennicy Rolandasa Paksasa w prywatnych rozmowach twierdzą, że uzyska-

nie 86 podpisów pod tekstem oskarżeń, jeszcze nie gwarantuje, że podczas ostatecznego tajnego głosowania przeciwko prezydentowi będzie głosować właśnie tylu posłów. „Wielu złożyło swe podpisy pod naciskiem kierownictwa swych partii” — uważają politycy opowiadający się za pozostawienie Rolandasa Paksasa w pałacu przy placu Daukantasa.

Od kilku dni w obozie zwolenników usunięcia Rolandasa Paksasa

z prezydenckiego urzędu trwa ostra dyskusja nad składem komisji, która zajmie się badaniem zarzutów prezydentowi. Socjaldemokraci obstają przy formule, aby jedną połowę członków komisji stanowili posłowie na Sejm, drugą połowę — niezależni prawnicy. Socjalliberalowie, liberalni centryści oraz konserwatyści uważają, że prawnikom powinna przypaść tylko jedna trzecia miejsc w komisji.

Robert Mickiewicz

Za LNK zapłaci się 60 mln Lt

Bardzo rentowny kanał

(Dokończenie ze str. 1)

Larson zapewnił, że na sprzedaż akcji nie miała wpływu ponoć nierentowna działalność LNK: „Odwrotnie ta telewizja jest bardzo rentowna”.

„MG Baltic” — przedsiębiorstwo filialne „MG Baltic Investment” oraz posiadająca akcje LNK spółka „Bonnie Entertainment” umowę

o kupnie-sprzedaży akcji podpisała 12 grudnia. Transakcja ma być zakończona do końca tego roku. Telewizją LNK „Bonnie Entertainment” zarządza za pośrednictwem „Marieberg Media”. Telewizję „Bonnie” nabyła jesienią 1998 r.

LNK jest już drugą inwestycją koncernu w środki masowego przekazu — w kwietniu br. „MG Baltic

Investment” posiadała 50,86 proc. akcji agencji ELTA.

W krajach bałtyckich do „MG Baltic” należy 29 przedsiębiorstw, w tym spółki „Stumbras”, „Mineraliniai vandenys”, „Apranga”, „Birštono mineraliniai vandenys”, ELTA i in., które na dzień 1 grudnia br. zatrudniały 2,9 tys. osób. (BNS)

Nowy projekt Litewskiego Centrum do Walki z AIDS

Milionowy Mercedes w prezencie

(Dokończenie ze str. 1)

Na uroczystości obecni byli ambasador Szwecji na Litwie Jan Palmstierna i wicemercer Wilna Adolfas Paviržis. Ten ostatni przyznał, że nie wie, do czego zostanie wykorzystany Mercedes w Centrum, ale wyraził nadzieję, iż pomoże on w realizacji programu pomocy dziewczynom z grupy ryzyka.

Wsparcie Projektu w postaci

mikrobusu zainicjował Światowy Fundusz na Rzecz Dzieci, powołany przez królową Szwecji. Litewskie Centrum do Walki z AIDS na początku grudnia tego roku przy ulicy Pasakų 1B utworzyło ośrodek dla dziewczyn z grupy podwyższonego ryzyka.

W Centrum Dnia, bo tak nowy ośrodek nazwano, fachowcy udzielają dziewczynom pomocy

psychologicznej, socjalnej i medycznej. Dziewczyny mają możliwość nauczyć się tu zdrowego trybu życia, opanowują nawyki potrzebne w codziennym życiu. Do centrum uczęszcza już ponad 50 dziewczyn z Wilna. Podarowany pojazd w znacznym stopniu wspomógł działalność tego ośrodka.

Walenty Dunowski

Polska

List a wynik szczytu

Premier Leszek Miller nie dostrzegł związku pomiędzy opublikowanym w poniedziałek listem sześciu unijnych płatników netto a niepowodzeniem brukselskiego szczytu, na którym Polska i Hiszpania sprzeciwiły się systemowi głosowania zaproponowanemu w projekcie konstytucji UE.

"Nie sądzę, by zachodził jakiś związek pomiędzy listem i wynikami szczytu" — powiedział w wywiadzie dla "Financial Timesa". Jego zdaniem, tego rodzaju deklaracja została sformułowana bez względu na wynik brukselskiego szczytu. Przywódcy Niemiec, Francji, Wielkiej Brytanii, Austrii, Holandii i Szwecji napisali w poniedziałek do przewodniczącego Komisji Europejskiej Romano Prodiego, żeby Komisja, przygotowując projekt planów budżetowych na lata 2007-2013, obniżyła proponowany pułap maksymalnych wydatków z obecnych 1,24 proc. do równo 1 proc. dochodu narodowego brutto całej Unii.

Rozmowy z kolejarzami

"Mam nadzieję, że spotkanie z rządem zaowocuje tym, że będą mogli wrócić do głodujących kolejarzy i przekonać ich do podjęcia decyzji o przerwaniu protestu — powiedział wczoraj w przerwie rozmów ze stroną rządową rzecznik protestujących Leszek Miętek.

Zdaniem związkowców, dialog z Ministerstwem Infrastruktury jest szansą na rozwiązanie problemu kolejarzy. "Dużym sukcesem jest już samo spotkanie z rządem, na które czekaliśmy od 10 dni głodówki" — dodał Miętek.

Loty z Kulczykiem

"Minister Waldemar Dąbrowski podróżował z Janem Kulczykiem samolotem należącym do firmy tego ostatniego tylko wówczas, gdy wiązało się to z finansowym zaangażowaniem Kulczyka we wspieranie istotnych dla kultury narodowej wydarzeń" — wyjaśnia Ministerstwo Kultury.

Komunikat ministerstwa jest odpowiedzią na artykuł "Przyjaciele z lotniska", jaki ukazał się dziś w "Życiu Warszawy". Ministerstwo potwierdza, że Dąbrowski dwukrotnie korzystał w samolocie firmy biznesmena — 1 grudnia leciał do St. Petersburga i 5 grudnia — do Berlina.

Znieważenie Żydów

Na kary dwóch i półtora tysiąca złotych grzywny skazał wczoraj białostocki Sąd Okręgowy dwóch młodych mężczyzn oskarżonych o publiczne znieważenie narodu żydowskiego i ambasadora Izraela Szewacha Weissa.

Do incydentu doszło 27 września 2002 roku w Muzeum Podlaskim w Białymstoku, gdy kończący obecnie swą misję w Polsce ambasador Izraela Szewach Weiss promował swoją książkę "Ziemia i chmury". Spotkanie zakłóciła grupa młodych, krótko ostrzyżonych ludzi, którzy weszli do środka i rozwinęli dwa transparenty: "Stop żydowskiemu interesom!" oraz "Ambasador morderców".

Jak wykryto kryjówkę Saddama Husajna

Kępka, czyli "Bóg tak chciał"

Kępka włókien wystająca z ziemi zwróciła uwagę żołnierza amerykańskich sił specjalnych i doprowadziła go do kryjówki Saddama Husajna — pisze amerykański dziennik "International Herald Tribune" w korespondencji z Iraku.

Żołnierz przeszukiwał w ostatnią sobotę zapuszczone gospodarstwo w miejscowości Ad-Daur (Dawar) nad Tygrysem w trakcie trwającej dziewiąty dzień operacji wokół Tikritu, rodzinnego miasta Saddama, zmierzającej do schwytania byłego dyktatora. Wojsko przybyło do Ad-Dauru, bo tam prowadził trop wskazany podczas przesłuchań przez osobę z klanu plemiennego, który pozostawał w bliskich stosunkach z Saddamem. Siedem tygodni wcześniej żołnierze amerykańskiej 4. Dywizji Piechoty przeszukiwali to samo gospodarstwo, też działając na podstawie informacji uzyskanych podczas przesłuchań, i znaleźli pewną ilość broni. Kapitan Hugh Charles-Walters z 4. dywizji powiedział Associated Press, że nie wykryli wtedy niczego, co wskazywałoby, że ktoś się tam ukrywa. W sobotę pierwsze przeszukanie gospodarstwa nad Tygrysem i oddalonego od głównych zabudowań parterowego domku otoczonego palmami i gajem pomarańczowym również nie przyniosło oczekiwanego wyniku.

Kępka go zdradziła...

Żołnierze sił specjalnych zaczęli jednak przeczesywać obejście po raz drugi. Właśnie wtedy jeden z żołnierzy zwrócił uwagę na kępkę włókien sterczącą między grudkami ziemi. Tam, gdzie stał, wystawał tylko mały kawałek jakiegoś podgumowanego dywanika, ale żołnierz go dostrzegł i uznał, że coś jest nie tak. Razem z innymi żołnierzami



"Nie widziałam tam Saddama, widziałam tylko kozy" — oświadczyła nauczycielka
Fot. EPA-ELTA

wyciągnął dywanik z ziemi i wtedy odsłoniła się prostokątna styropianowa płyta z dwoma uchwytyami. Gdy komandosi podnieśli płytę, okazało się, że zasłania otwór do jakiejś podziemnej kryjówki. Żołnierze mieli już wrzucić do niej granat, kiedy nagle w otworze pojawiły się dwie ręce. Amerykanie pochyliłi się i wyciągnęli brudnego brodatego mężczyznę, jak się okazało Saddama Husajna.

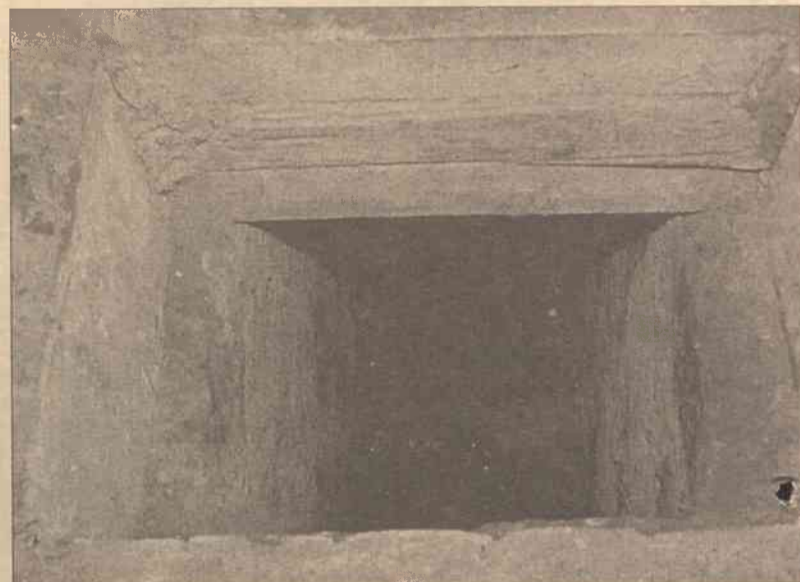
"Diabeł tkwił w szczegółach"

Tak napisał "IHT" w tytule informacji o spostrzegawczym żołnierzu. Właścicielem gospodarstwa, gdzie ukrył się były dyktator, okazał się 38-letni Kais Namek al-Duri, który w latach 1991-95 pracował jako strażnik w jednym z pałaców prezydenckich w Bagdadzie.

Podczas sobotniej obławy Ame-

rykanie aresztowali Kaisa i jego dwóch młodszych braci. Jego żona, nauczycielka Chalida al-Duri, powiedziała we wtorek dziennikarzom, że jej rodzina nie wiedziała, iż Saddam ukrywa się na terenie ich gospodarstwa. Ona sama ostatni raz była w nim w piątek, w przeddzień zatrzymania byłego dyktatora. "Nie widziałam tam Saddama, widziałam tylko kozy" — oświadczyła.

Inni członkowie rodziny al-Durich też twierdzą, że nic nie wiedzieli o obecności Saddama. Jednak jeden z wujków właściciela gospodarstwa, Musa Saleh Ahmed, powiedział, że gdyby były dyktator poprosił ich o pomoc, ukryliby go



Żołnierze mieli już wrzucić do niej granat, kiedy nagle w otworze pojawiły się dwie ręce...
Fot. EPA-ELTA

Już nie Saddam, lecz Suhair...

Były iracki wicepremier Tarik Aziz zmienił imię swemu najmłodszemu synowi Saddamowi na Suhair — poinformowała wczoraj ukazująca się w Kairze arabska gazeta "al-Szark al-Wasat".

Gazeta powołuje się na listy, które więziony przez Amerykanów bliski współpracownik irackiego eks-dyktatora wysłał do rodziny. Tarik Aziz oddał się w kwietniu dobrowolnie w ręce amerykańskich wojskowych.

Inny jego syn, Zijad, żalił się w wywiadzie dla kairskiej gazety, że rodzina nie może odwiedzać Aziza. Poza tym krewni, po wycofaniu się Czerwonego Krzyża z Iraku, nie dostają żadnej poczty od ojca, który internowany jest w pobliżu bagdadzkiego lotniska. W listach do rodziny Tarik Aziz prosił o papierosy, daktylę i odzież. Napisał, że stare spodnie nie pasują już, bo schudł w więzieniu. Stan zdrowia — jak pisał — nie jest jednak zły.

Tragedie w rocznicę 100-lecia lotnictwa

Wypadki we Francji i na Ukrainie

Biuro prezydenta Jacquesa Chiraca potwierdziło, że w wypadku samolotu wojskowego wczoraj przed południem w Pirenejach zginęło siedmiu żołnierzy, cała załoga maszyny.

Do wypadku doszło w pobliżu miejscowości Ariege na południu Francji, już po skoku znajdujących

się na pokładzie maszyny grupy spadochroniarzy. Samolot transportowy typu Casa CN 235 wystartował z Tuluzę około godziny 10.00 rano i niedługo później rozbił się w pobliżu granicy z Hiszpanią.

Służby ratownicze wspierane przez żandarmerię odnalazły ciała jedynie sześciu żołnierzy.

Wczoraj jeszcze nie była znana przyczyna katastrofy.

Również wczoraj ukraiński śmigłowiec wojskowy Mi-8 rozbił się zabijając całą trzyosobową załogę — poinformowało Ministerstwo ds. Sytuacji Nadzwyczajnych Ukrainy.

Do katastrofy doszło koło miejscowości Ozaryczy (obwód sumski), na północnym wschodzie kraju.

Przyczyna wypadku śmigłowca nie jest znana. Trwa śledztwo.

u siebie. "Pewnie, że chroniłbym go przed niewiernymi" — oświadczył Ahmed, mając na myśli amerykańskich żołnierzy. Rodzina al-Durich mówi, że Saddam przybył zapewne z farmy swego brata w Tikricie i przeplął łodzią rzekę Tygrys, by schronić się w chacie, nic im nie mówiąc.

Mimo kłopotów, jakie ściągnęło na nich schwytanie Saddama, krewni właściciela gospodarstwa mówią, że nie mają pretensji do byłego dyktatora.

"Był naszym prezydentem — powiedziała Chalida al-Duri. — Nie uczynił nam tego, co (prezydent USA George W.) Bush. Bush pozbawił nas elektryczności, gazu, wody i ropy. Nie ma bezpieczeństwa. Jak mamy uważać, że jest lepszy od Saddama?"

"Bóg tak chciał"

Mieszkańcy Ad-Dauru zwracają uwagę, że ironia losu sprawiła, iż Saddama schwytano w miejscowości, z której na początku lat 60., kiedy był dysydem politycznym, przeprowadził się wpływ na drugą stronę Tygrysu i uciekł swym przesładowcom. Na pamiątkę tego zdarzenia ludność miejscowości każdego 28 sierpnia świętowała rocznicę udanej ucieczki Saddama, urządzając zawody pływackie. Niektórzy mówią jednak, że to, iż brawurowa ucieczka Saddama i jego upokarzające schwytanie nastąpiły w tym samym miejscu, nie jest wcale zbiegiem okoliczności. "My muzułmanie wierzymy w los. Bóg tak chciał" — powiedział jeden z mieszkańców Ad-Dauru, Dhaif Rajhan Mahmud.

Trwa obława w Dagestanie
Czwarty dzień

Sześćdziesięcioosobowy oddział czeczeńskich bojowników, który w ciągu dwóch dni na krótko zajął dwie wsie i wziął kilkunastu zakładników stracił 12 członków.

Rosjanie przyznają się na razie do straty dziewięciu żołnierzy wojsk pogranicza, którzy ponieśli śmierć w pierwszej potyczce z rebeliantami w nocy z niedzieli na poniedziałek. Na razie nie wiadomo, skąd się wzięli w Dagestanie.

XII Konkurs Recytatorski dla Polaków z Zagranicy "Kresy 2003"

Łączy ich miłość do mowy ojczystej

.. Jest takie miejsce u zbiegu dróg,
gdzie się spotyka
z Zachodem Wschód...

Dla uczestników "Kresów" oraz ich instruktorów i opiekunów od 12 lat takim miejscem jest polskie miasto nad Białą. Na XII konkurs przybyło 31 recytatorów z 11 krajów: Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Ukrainy, Mołdawii, Rosji, Bułgarii, Rumunii, Czech i po raz pierwszy w tym roku — z Kazachstanu.

Uczestniczki z Tiumentia jechały tu 4 doby, dziewczyny z Kazachstanu — 3 doby, recytatorzy z Bułgarii, Ukrainy lecieli samolotem. Wszyscy jechali na spotkanie z krajem, który był Ojczyzną ich pradziadów i jest Ojczyzną ich mowy rodzinnej. Absolutna większość z nich brała udział w centralnych eliminacjach pierwszy raz, ponieważ nowe założenia konkursowe nie zezwalały laureatom z ubiegłych lat na uczestniczenie w nich. Dało to szansę spróbowania swoich sił i udoskonalenia swoich umiejętności wielu nowym talentom słowa mówionego.

Spotkania z Mają

Zajęcia warsztatowe z techniki wyrazistości mowy, prowadziły wykładowczynie z Warszawskiej Akademii Teatralnej — J. Cichońska i A. Zagórska. Uwagi o interpretacji tekstów literackich przekazała znana aktorka Maja Komorowska.

Przybyła do nas na spotkanie

także jako członek Stowarzyszenia Kresowiaków, ponieważ jej ojciec pochodzi z Litwy, a pani Maja uczyła się i mieszkała przez pewien czas w Wilnie przy ul. Mostowej. Sztuki umuzykalnienia utworów, przekształcenia ich w piękne piosenki uczyła nas A. Glińska, muzykolog teatralny. Dla naszej grupy była ona niezastąpioną doradczynią i przyjaciółką. Mieliśmy też okazję zobaczyć, jak pracują studenci wydziału sztuki lalkarskiej Akademii Teatralnej w Białymstoku. Jakże inaczej spojrzeliśmy na "Żywoty Świętych" w ich wykonaniu! Chodząc korytarzami tej uczelni podglądaliśmy żmudny, ale arcyciekawy proces kształcenia przyszłych aktorów. Ich drogę wybiera także wielu uczestników "Kresów". Wśród nich są: Agata Meilutė, Jan Drawnel, Joanna Moro z Wilna.

O zmaganiach recytatorskich

Przed samym konkursem postanowiliśmy z dziewczynami pójść do kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej z kopią obrazu pędzla Łucji Bałzukiewiczówny (dar kard. H. Gulbinowicza), która znajduje się w bazylice katedralnej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny.

Konkurs odbył się w czwartym dniu naszego pobytu. To była wielka "chwila prawdy" młodych mówców. Wyczuwało się ich ogromną treść. Wielu z nich nie miało wprawy w mówieniu na scenie w jaskrawym świetle reflek-



Wspólne rozmowy i wspólne śpiewanie kołęd

torów, przed tak doświadczoną i wymagającą widownią. Z zapartym tchem wysłuchaliśmy czterech części koncertu. Z serca płynęły polskie słowa z jakże różnorodnym akcentem...

Dziewczęta z Litwy były niepowtarzalne. Z ogromną dumą słuchałam, jak dookoła rozlegały się słowa uznania po ich występach. Panie, które oceniały ich recytacje w Wilnie, stwierdziły, że mówiły one o wiele piękniej niż u siebie. Uświadamiały sobie, że występują nie tylko w swoim imieniu, ale przede wszystkim kraju, który od lat słynie tu z wysokiego poziomu recytacji polskich wierszy.

Ostateczne wyniki

Ogłoszono je dopiero w sobotę po koncercie galowym, na którym zebrali się wszyscy organizatorzy, sponsorzy i kresowiaci. Jakże przyjemnie było usłyszeć po tylu dniach napięcia i pracy, że I nagrodę oraz zaproszenie na konkurs ogólnopolski otrzymała Janina Ulecka, maturzystka Szkoły Średniej im. Jana Pawła II w Wilnie, a nagrodę oraz pamiątkowy srebrny medal za interpretację tekstów A. Mickiewicza uzyskała absolwentka szkoły średniej w Niemieżu, studentka polonistyki Uniwersytetu Pedagogicznego w Wilnie Halina Andrzejewska!

Trzecia uczestniczka z Litwy, Diana Moroz, sprawiła, że po raz pierwszy na "Kresach" w Białymsto-

ku usłyszano o Szkole im. J. Śniadeckiego w Solecznikach.

O czym pisze "Kresowiak..."

Chciałabym jeszcze zacytować kilka wypowiedzi na ten temat, które zamieściła wydawana w czasie konkursu gazetka "Kresowiak Recytatorski".

"Przyjechałem z Ukrainy, z miasta Bar. Języka polskiego ucze się przy Stowarzyszeniu Polaków. Na "Kresach" zachwyciły mnie przedstawienia teatralne, które pomogły mi zagłębić się w świat twórczości. Największą przyjemność sprawił mi konkurs, w którym miałem zaszczyt uczestniczyć. Na parę minut poczułem się rządcą ludzkich dusz. To było super".

Andrzej Pawłyszyn

"Żyje jakiś Polak daleko od Polski i nie wie, że tutaj, w Białymstoku czekają na niego ludzie ze światłem w sercach. Nie trzeba więcej spać, nie trzeba mówić o marności, bo jedziesz na "Kresy", a "Kresy" — to nieć, która nas łączy".

Natasza Kudriawcewa z Sankt-Petersburga

"Kresy" dla mnie są bardzo dużym przeżyciem. To okazja, aby głębiej zajrzeć do literatury polskiej. Ucząc się wierszy, odkrywam nowe dla mnie fakty historyczne. Mówienie wierszy przed publicznością jest okazją wyrażenia swoich uczuć i przekonania, myśli i spostrzeżeń. Podczas recytacji dzielisz się

z ludźmi czymś, co jest dla Ciebie bardzo ważne".

Elwira Począjewicz z Rygi

"Bardzo mi się podobało na warsztatach. Myślę, że ćwiczenia, które wykonywaliśmy, okazały się bardzo przydatne do nauki języka polskiego. Poznałam tu wielu wspaniałych ludzi. Mam nadzieję, że będziemy przyjaźnić się."

Diana Moroz z Solecznik

Myślę, że to są najlepsze dowody na to, iż pomysłodawcy tego konkursu: Izabela Półtorak i Piotr Damulewicz oraz organizatorzy: Towarzystwo Kultury Teatralnej, Oddział Okręgowy w Białymstoku, Podlaski Oddział Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Białymstoku oraz wszyscy współorganizatorzy, w tym też Stowarzyszenie Nauczycieli Polaków na Litwie "Macierz Szkolna" robią wielką i dobrą sprawę. To, że około 2,5 tys. dzieci, młodych i dorosłych Polaków z zagranicy nauczy się każdego roku dwóch polskich wierszy już jest wielkim osiągnięciem w dziedzinie szerzenia kultury polskiej. Na zakończenie chciałabym przekazać w imieniu jurorów, słuchaczy słowa ogromnego podziwu i uznania wszystkim babciom, i dziadkom, rodzicom, kościołom i nauczycielom, którzy sprawili, że mowa polska jest ciągle znana i słyszana w różnych zakątkach naszej rodzinnej Europy.

Bożena Bieleninik

nauczycielka języka polskiego w Szkole Średniej w Niemieżu

Fot. archiwum



Wigilia w Muzeum Ratusza. Ks. arcybiskup W. Ziemia oraz D. Moroz z Solecznik składali sobie życzenia świąteczne

Na konferencji nie tylko omawiano trudne problemy

Uznanie pracy Nauczyciela

Wśród dostojnych gości, którzy licznie przybyli na V Sprawozdawczą Konferencję Macierzy Szkolnej był też wieloletni prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” prof. Andrzej Stelmachowski, wielki przyjaciel szkolnictwa polskiego na kresach. Nie ma na Litwie chyba żadnej polskiej szkoły, która by nie odczuła wielkiej życzliwości pana profesora, jego głębokiego zrozumienia częstokroć trudnych naszych problemów.

Również tym razem jego przy-

bycie do sali obrad było powitane burzliwymi oklaskami, zresztą była tak stale. To, co usłyszał na konferencji, nazwał wiadomościami krzepiącymi, gdyż polska szkoła tu prosperuje i, jak wskazuje statystyka, co druga polska rodzina uczy swe dzieci w polskiej szkole. Profesor z wielką miłością i szacunkiem mówił o szlachetnej misji Nauczyciela, który mimo trudnych warunków jest centralną figurą w wychowaniu tożsamości narodowej młodzieży.

Jako wyraz ogromnego uznania

pracy Nauczyciela, prof. Stelmachowski uhonorował Pedagogę, pełniącą tę szlachetną misję w ciągu półwiecza, Antoniego Jankowskiego. Były kierownik wydziału oświaty rejonu solecznickiego, dziś dyrektor Domu Dziecka w Solecznikach, dla szkolnictwa na Wileńszczyźnie poświęcił całe swe życie. Prezes Andrzej Stelmachowski wyrażając podziękowanie wręczył Antoniemu Jankowskiemu pismo dziękczynne oraz srebrny medal Stowarzyszenia "Wspólnota Polska".

K. A.



Serdeczne słowa prof. Andrzeja Stelmachowskiego (po prawej) oraz wręczenie nagrody Antoniemu Jankowskiemu były jednym z miłych momentów w pracy konferencji Macierzy Szkolnej. Fot. Jerzy Karpowicz

Uchwała V Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej Stowarzyszenia Nauczycieli Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna”

z dnia 13 grudnia 2003 r.

Delegaci na Konferencję udzielają absolutorium dla działalności Zarządu Stowarzyszenia Nauczycieli „Macierz Szkolna” w minionym okresie sprawozdawczym, uznają konieczność dalszego intensyfikowania działań na rzecz kontynuowania prac i podjęcia dodatkowych starań w kierunku realizacji założeń statutowych Stowarzyszenia.

Potwierdzając priorytetowość wszelkich działań na rzecz rozwoju szkolnictwa polskiego na Litwie, V Konferencja:

* Opowiada się za zachowaniem tradycyjnej szkoły polskiej, w której nauczanie wszystkich przedmiotów odbywa się w języku ojczystym, ze wzmocnionym nauczaniem państwowego języka litewskiego, poczynając od klasy pierwszej;

* Deklaruje szerokie współdziałanie z instytucjami państwowymi i rządowymi, samorządowymi w kwestiach dotyczących rozwoju oświaty polskojęzycznej, w kształceniu i doskonaleniu nauczycieli, zarówno na Litwie, jak i w Polsce, w wydawaniu podręczników, pomocy naukowych, organizacji wypoczynku letniego dzieci w Polsce i na Litwie;

* Konstataje potrzebę zwiększenia wysiłków na rzecz usprawniania procesu nauczania i wychowania dzieci i młodzieży w szkołach polskich, podniesienia ogólnego poziomu nauczania, zwrócenia uwagi na lepsze przygotowanie uczniów do egzaminów państwowych;

* Podkreśla konieczność dalszych starań, aby język ojczysty powrócił na listę obowiązkowych egzaminów maturalnych;

* Wnosi o dalsze szerokie popularyzowanie wiedzy o języku, literaturze, historii i kulturze polskiej wśród młodzieży, poprzez organizowanie odpowiednich konkursów, olimpiad i in-

nych form konkursowych;

* Występuje na rzecz intensyfikowania pracy pozalekcyjnej, mającej na celu zgłębianie znajomości polskiego dziedzictwa historycznego i kulturowego na Wileńszczyźnie;

* Potwierdza konieczność wspierania wszelkich poczynań, skierowanych do zgłębiania wiedzy z literatury, historii i kultury litewskiej, z życia społeczno-politycznego na Litwie;

* Wypowiada się za ustaleniem uzasadnionego okresu przejściowego — 8 lat — na drodze do ujednoczenia egzaminu pisemnego z języka litewskiego, poczynając od zmian w programach nauczania, metodyce, materiałach dydaktycznych już od klasy 5 i po dokonaniu badania pilotażowego;

* Opowiada się za dążeniem do pełnego wdrożenia nowoczesnych technologii informacyjnych w polskich placówkach oświatowych na Litwie;

* Zaznacza rolę szkoły podstawowej w kształtowaniu motywacji uczenia się i ukończenia szkoły średniej;

* Zwraca uwagę na konieczność racjonalnego i pełnego wykorzystania godzin przyznaných na pracę pozalekcyjną;

* Zwraca się do wydziałów oświaty i dyrekcji szkół o przestrzeganie ustalonych norm kompletowania uczniów w klasie oraz przestrzeganie zasad łączenia klas i podziału uczniów na grupy na lekcjach języka obcego i języka litewskiego;

* Wypowiada się za powszechną dostępnością wychowania przedszkolnego, za dążeniem do świadczenia wykwalifikowanej pomocy w kształceniu przedszkolnym i wczesnoszkolnym dzieci;

* Popiera konieczność zachowania i rozszerzenia dotychczasowych form dokształcania nauczycieli, zarówno na kursach

wakacyjnych, jak i w ciągu roku szkolnego, umożliwiając tym samym szersze zapoznanie się z działaniami praktycznymi, wykorzystując zajęcia na Litwie z udziałem w nich metodyków z Polski;

* Popiera konieczność utrzymania ciągłości atestacji pracowników sfery oświatowej;

* Nawołuje do prowadzenia aktywnej pracy z rodzicami poprzez organizowanie w szkole różnorodnych zajęć w kręgu zainteresowań, kursów, wieczorów, spotkań itd.;

* Zaznacza konieczność uświadamiania rodzicom znaczenia mowy ojczystej w kształtowaniu rozwoju emocjonalnego i umysłowego dziecka w wieku przedszkolnym oraz wczesnoszkolnym, w zaszczepianiu kultury narodowej i poczucia tożsamości narodowej;

* Apeluje do szerszego informowania rodziców o prawie i możliwościach nauczania dzieci w języku ojczystym oraz korzyściach z tego płynących dla rozwoju dziecka;

* Nadal, z całą stanowczością potwierdza dążenie do rozstrzygnięcia problemu zaopatrzenia w podręczniki w języku polskim dla wszystkich poziomów ogólnokształcącej szkoły średniej;

* Opowiada się za intensyfikacją pracy w kierunku zakładania gimnazjów zarówno w mieście, jak i w rejonach, wychodząc z istniejących realiów i możliwości;

* Zwraca uwagę, że optymalizacja sieci szkół nie może być prowadzona ze szkodą dla dziecka, łamiąc założenia o powszechnej dostępności do nauki;

* Apeluje do szkół średnich i podstawowych o objęcie patronatu nad szkołami początkowymi i przedszkolami.

Zarząd Stowarzyszenia Nauczycieli „Macierz Szkolna”

Obchody Roku Gałczyńskiego na Lipówce

Jakie było szczęście w Wilnie



Zabawnym akcentem stały się inscenizacje słynnego teatryku Zielonej Gęsi
Fot. Marian Paluszkiwicz

Mijający rok 2003 ogłoszony został rokiem poety Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego. W Polsce i poza jej granicami poświęcono temu twórcy wiele imprez kulturalnych, spotkań, nawet nowych pozycji książkowych. Obchody nie ominęły również Wilna, o czym obszernie pisał „Kurier Wileński”.

Teraz, u schyłku roku, wybitnego poetę postanowiła uczcić też Szkoła Podstawowa na Lipówce. Zorganizowano tu wieczorek literacki, upamiętniający Gałczyńskiego.

Kameralne święto zgromadziło dostojnych gości. Przybył poseł na Sejm Aleksander Popławski, przedstawicielka Ministerstwa Oświaty i Nauki Barbara Kosinska, starosta dzielnicy Rossa pan Żurawlio-

vas. Zebrali się także przedstawiciele radia i telewizji.

Uczniowie szkoły przedstawili widzom biografię poety, przeplatając ją wierszami i piosenkami. Podstawowym tematem było Wilno w twórczości autora, bo właśnie to miasto szczególnie umiłował i pięknie opiewał Gałczyński. Zabawnym akcentem stały się inscenizacje słynnego teatryku Zielonej Gęsi. Dzieci występowały z wielką werwą i zapałem. Publiczność zaśmiewała się podczas komediowych scenek, a liryczne piosenki w wykonaniu grupki dziewcząt skłaniały do chwili refleksji.

Spotkanie minęło szybko, choć zapewne dla wielu obecnych pozostało na długo miłe wrażenia.

Małgorzata Kozicz

Patronat prasowy "Kuriera Wileńskiego"

Zaproszenie do wspierania

Młodzieżowy Związek Polaków na Litwie serdecznie zaprasza w dniu 21 grudnia o godz. 16.00 na gwiazdkowy koncert zespołów polskich w Domu Kultury Polskiej w Wilnie.

Środki uzyskane ze sprzedaży biletów zostaną przeznaczone na rzecz polskiego Domu Dziecka na Wileńszczyźnie.

Bilety do nabycia w Domu Kultury Polskiej w Wilnie

MZPL

Doskonalenie nauczycieli w Fundacji im. Goniewicza

Kontakty na przyszłość

Wśród wielu kursów doskonalenia nauczycieli, które odbywają się w Polsce, był też kurs metodyczny organizowany przez Fundację Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im. Goniewicza, której prezesem jest Józef Adamski. Był to kurs metodyczny dla nauczycieli muzyki, plastyki, tańca.

Pan Adamski zorganizował dla nas wiele ciekawych spotkań. Nawiązaliśmy kontakt ze Szkołą Podstawową im. Królowej Jadwigi w Lublinie, gdzie zapoznaliśmy się ze zbiorami biblioteki szkolnej, wiele pozycji również nam przekazano i, jak widać, nasze kontakty na tym się nie skończyły.

Organizator kursu Józef Adamski zawiązał nas do Szkoły Podstawowej im. Żołnierzy Armii Krajowej w Krężnicy Jarej. Tam czekała

nas niespodzianka w postaci występu dziecięcego zespołu „Wiolinki”, do którego uczęszczają przeważnie dzieci z klas 3. Dzieciaki sporo koncertują w kraju, a nawet poza granicami, chciałyby zwiedzić też Wilno. Wynikiem naszego spotkania są plany na przyszłość: wyjazdy, korespondencja, nawiązanie bliższych kontaktów.

Serdecznie dziękujemy pani dyrektor Krystynie Roman, siostrze zakonnej, kurującej tę szkołę oraz całemu zespołowi nauczycielskiemu i uczniowskiemu za okazaną nam życzliwość i pomoc.

Waleria Błażewicz
nauczycielka
szkoły-przedszkola „Wilnia”
Regina Tatol
nauczycielka przedszkola
„Raktelis”



Grupa dzieci ze Szkoły Podstawowej im. Żołnierzy Armii Krajowej w Krężnicy Jarej wraz z gośćmi z Litwy
Fot. Bronisława Kondratowicz

Flesz

Telefon-konsolia



Nokia N-Gage była jedną z bardziej oczekiwanych w tym roku premier. Multimedialna zabawka, telefon przy okazji — tak można w skrócie ją podsumować. Jednak nie można odmówić tej konstrukcji nowatorstwa, a także rozszerzenia znaczenia słów „mobilność” i „komunikacja międzyludzka”. Ta maszyna multimedialna jest zdecydowanie godnym uwagi urządzeniem — radio, odtwarzacz mp3, no i przede wszystkim wspaniałe gry i programy. Zatem czy nowy produkt Nokii wart jest zakupu ściśle zależy od potrzeb klienta.

Chińska technologia

Chińskie Ministerstwo Nauki i Technologii poinformowało o rozpoczęciu sprzedaży procesora MPRC-863 — pierwszego z dwunastu rządowych projektów technologicznych, które mają uniezależnić chińskich producentów od zagranicznych dostaw i opłat licencyjnych. Procesor składa się z 8 mln tranzystorów i jest najbardziej zaawansowanym tego typu produktem stworzonym w Chinach. Wprawdzie pod względem wydajności nie może konkurować z układami umieszczanymi w nowoczesnych komputerach domowych, niemniej jego atutem ma być niska cena. Ponadto jest to dopiero pierwszy krok Chin w stronę produkcji zaawansowanych układów według własnych projektów.

Wideo-rozmowy muszą poczekać

Jak przewidują specjaliści, wideo-rozmowy prowadzone w sieciach komórkowych pozostaną usługami niszowymi jeszcze co najmniej przez cztery lata. Ale w 2007 r. dochód operatorów z tego segmentu usług wniesie już 1,5 mld Euro. Warunkiem umożliwiającym masową popularyzację wideo-rozmów w oparciu o sieci komórkowe będzie powszechny dostęp do telekomunikacyjnych łącz szerokopasmowych oraz wprowadzenie na rynek telefonów umożliwiających korzystanie z takiej usługi. Rosnąca szerokość dostępnego pasma powinna wspomóc przekształcanie się wideo-telefonii w usługę bardziej pożądaną, szczególnie w tych obszarach, gdzie zapotrzebowanie na takie usługi nie jest związane ze specyficznymi potrzebami klientów. Choć obecnie inicjatywa popularyzacji usług wideo-rozmów należy do operatorów sieci 3G, niemniej usługi tego typu niosą ze sobą potencjał do wykorzystania przez wszystkich operatorów łącz szerokopasmowych.

Stronę przygotował
Walenty Dunowski

Pomyślny lot dwupłatowca braci Wright uznano za początek ery lotnictwa

Sto lat „samolotności”

Sto lat temu, siedemnastego grudnia 1903 roku, na wzgórzach w Północnej Karolinie dwaj bracia Wright losowali rzucając monetą, który z nich pierwszy będzie pilotował eksperymentalny samolot ich własnej konstrukcji. Wygrał Orville i to on wykonał trwający 12 sekund lot na odległość 120 stóp. Pomyślny lot Flyera — cięższego od powietrza dwupłatowca napędzanego silnikiem spalinowym został uznany za początek ery lotnictwa.

Pierwszy w historii lot samolotu oglądało zaledwie pięć osób, choć bracia Wright powiadomili o swoich próbach wszystkich okolicznych mieszkańców. Ale paskudna pogoda skutecznie wystraszyła potencjalnych widzów — stawiło się jedynie trzech pracowników pobliskiej stacji ratunkowej (to właśnie jeden z nich, John T. Daniels, zrobił historyczne zdjęcia pierwszego lotu).

Rekordy i katastrofy

Choć pamiętny dzień 17 grudnia 1903 r. nie przyniósł od razu wielkiej sławy braciom Wright, w ciągu następnych lat stawało się o nich coraz głośniejsze. Przede wszystkim za sprawą ulepszonych wersji Flyera. Na nich Orville i Wilbur bili kolejne rekordy — na przykład 26 września 1905 r. Flyer III pokonał prawie 17 km w 18 minut. Niecałe dwa tygodnie później przeleciał już 39 km w 38 minut.

Niestety, wynalazek braci Wright jako pierwszy zapisał się również w kronikach wypadków samolotów. 17 września 1908 r. podczas pokazów dla amerykańskiego wojska w Fort Myer doszło do katastrofy.

Orville prezentował tam specjalnie zbudowaną na zamówienie armii wersję samolotu z dodatkowym miejscem dla pasażera. Znalazł się na nim porucznik Thomas Selfridge. Po wykonaniu trzech okrążeń na wysokości 30 m pękło i odpadło śmigło. Maszyna runęła na ziemię. Orville Wright złamał nogę i kilka żeber, Selfridge miał pękniętą podstawę czaszki i jeszcze tego samego dnia zmarł w szpitalu.

Sukces, sława i... konkurencja

Pomimo sporej zawodności pierwszych samolotów licencje na maszyny braci kupili Niemcy i Francuzi. Ich wynalazkiem interesowała się również brytyjska armia. Orville

i Wilbur przestawili się więc wyłącznie na budowę nowych samolotów i pokazy lotnicze. Przyniosło im to ogromny sukces finansowy — majątek liczony na ponad milion dolarów (badania i budowa pierwszego Flyera kosztowały ok. 5 tys. dol.; ówczesna przeciętna roczna pensja wynosiła 300–500 dol.). Dochody pochodziły zresztą nie tylko ze sprzedaży maszyn, ale również praw patentowych, o których przestrzeganie bracia Wright musieli walczyć w sądach przez kilka lat.

Mimo ogromnych zdolności inżynierskich i niezwyklej pomysłowości Orville'a i Wilbura konkurencja dogoniła ich już pod koniec pierwszej dekady XX w. Przede wszystkim wynalazcy ze Starego Kontynentu, gdzie przemysł lotniczy rozwijał się niezwykle dynamicznie, zaczęli osiągać lepsze wyniki niż amerykański duet. Koniec sukcesów Wrightów przypieczętowała tragiczna śmierć Wilbura. W kwietniu 1912 r. starszy z braci zachorował na dur brzuszny i zmarł 27 maja.

Świetnie działający duet żytych ze sobą braci (żaden z nich nie założył własnej rodziny) nagle przestał istnieć. Osamotniony Orville nie dokonał już w lotnictwie niczego istotnego. Zmarł 30 stycznia 1948 r. na atak serca. Nad żałobnym konduktem i cmentarzem przeleciały cztery odrzutowe myśliwce — symbol kolejnej epoki w lotnictwie.

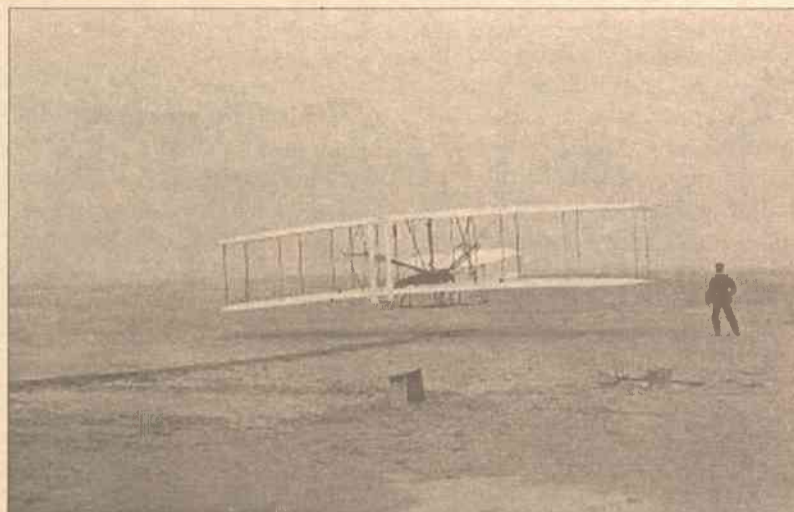
Świat się skurczył

Odwieczne ludzkie marzenie o lataniu w przestworzach ziściło się na taką skalę, że dla setek milionów pasażerów linii lotniczych świat skurczył się do maksimum kilkunastu godzin spędzonych w samolocie. Lecąc do Egiptu lub Meksyku, nikt już nawet nie zastanawia się, że jeszcze dla naszych pradziadków uoszenie się w przestworzach było domeną ptaków, bóstw, demonów, czarownic i... paru szaleńców w balonach.

W Litwie i innych krajach o stosunkowo niewielkim obszarze, wpływ komunikacji lotniczej na jakość życia nie jest zbyt doniosły. Ale w wielkich krajach, jak Stany Zjednoczone, Chiny czy Australia, życie bez samolotów byłoby już nie do wyobrażenia. Przeciętny mieszkaniec krajów — olbrzymów zyskał bezprecedensową mobilność, oznaczającą szeroki dostęp do edukacji i pracy, a przez to społecznego awansu. Takim „odległym” krajom,



Przez kilka dekad to komunikacja lotnicza pełniła rolę głównego akceleratora globalizacji
Fot. archiwum



Udało się! Wilbur Wright w samolocie "Flyer", Kitty Hawk (Północna Karolina), 17 grudnia 1903 r. Pierwszy lot braci Wright był krótszy niż skrzydło współczesnego samolotu
Fot. archiwum

Ster z przodu, ster z tyłu

Flyer był dwupłatowcem o rozpiętości skrzydeł ponad 12 m i długości kadłuba prawie 6,5 m. Z przodu umieszczony miał ster wysokości, a z tyłu podwójny ster kierunku. Końcówki skrzydeł były elastyczne i połączone linkami z układem sterowania. Same skrzydła miały wzmocnione żebra i pokryte były wytrzymałym muślinem. Prawe było dłuższe o 10 cm — po to, by uzyskać większą siłę nośną równoważącą ciężar znajdującego się na nim silnika. Samolot zaopatrzony został w trzy przyrządy pomiarowe: miernik prędkości wiatru, rejestrator obrotów śmigła oraz stoper mierzący czas lotu. Podwozie Flyera stanowiła wydłużona płoza ze wzmocnionym podparciem, a start odbywał się po drewnianej szynie pokrytej blachą. Czterocylindrowy silnik o mocy 12 KM zamocowany był obok miejsca pilota i za pośrednictwem przekładni rowerowej napędzał dwa śmigła pchające, znajdujące się tuż za skrzydłami. Pilot, leżąc na dolnym skrzydle, kierował maszyną pociągając linkami zmieniającymi położenie końcówek skrzydeł i sterów.

jak Chile, Izrael lub Nowa Zelandia, transport lotniczy niezmiernie poszerzył rynki zbytu, a jeszcze innym, jak Nepalowi czy Tajlandii, zapewnia dzięki turystyce większość dochodów w budżecie.

Akcelerator globalizacji

W dobie Internetu, satelitarnej łączności i telewizji może nie jest to już takie oczywiste, ale przez kilka dekad to komunikacja lotnicza pełniła rolę głównego akceleratora globalizacji. Jak zauważył ostatnio szef Microsoftu Bill Gates, „bracia Wright uruchomili jedną z największych sił kulturowych od czasu rozwoju pisma, gdyż ich wynalazek stał się faktycznie pierwszą globalną siecią zbliżającą ludzi, języki, idee i wartości”.

Za przykład niech posłużą choćby wielkie międzynarodowe kongresy naukowe, dzięki którym dojrzewające niegdyś bardzo wolno pomysły, krążyły zaczęły po świecie z szybkością właśnie samolotów. Ba, nawet lotniska stały się zjawiskiem samym w sobie — pierwszymi enklawami globalizacji i niezależnymi metropoliami, z całą niezbędną do tego infrastrukturą, od sklepów, banków i hoteli, po kina, sauny i kaptlice. Przez lotnisko Hartsfield w Atlancie przewija się rocznie ponad 80 mln osób, a lotnisko pod Rijadem w Arabii Saudyjskiej ma powierzchnię 225 km kw.

Ciągle rozbudzają wyobraźnię

Przyszłość cywilnego lotnictwa w najbliższych dekadach rozwijać się będzie pod znakiem coraz więk-

szych i oszczędniejszych w użyciu paliwa szerokokadłubowców, takich jak Boeing 7E7 czy Airbus A380, które będą mogły zabierać do 650 pasażerów i pokonywać non stop nawet 15 tys. km, ale będą szybsze od obecnych odrzutowców tylko o 15-20 proc. Tym niemniej, tak jak sto lat temu, tak i dziś samoloty ciągle rozbudzają wyobraźnię wielu „eksperymentatorów”. Samoloty orbitalne o napędzie raketowym, małe wycieczkowe samoloty do oblatywania kuli ziemskiej nawet bez jednego przystanku czy leciutkie samolociki napędzane tylko siłą ludzkich mięśni — takich pomysłów na lotnictwo jeszcze długo nie zabraknie.



Zapoczątkowana pod koniec XVIII w. przez braci Montgolfier epoka lotów balonami trwa wprawdzie do dziś, ale te uzależnione od siły wiatru konstrukcje nie zdołały, nawet pod postacią sterowców, zaspokoić najważniejszego oczekiwania związanego z lotami: żeby mogły odbywać się całkowicie na warunkach człowieka, a nie przyrody

Puchar ULEB: Prokom – Lietuvos Rytas 74:61

Prokom znokautował wilnian

Koszykarze Prokomu Trefla Sopot pokonali wicemistrza Litwy Lietuvos Rytas Wilno 74:61 (19:9, 15:17, 21:18, 19:17) w pierwszym meczu rundy rewanżowej grupy F Pucharu ULEB. Sopotianie zrewanżowali się litewskim koszykarzom za trzypunktową porażkę w Wilnie i objęli prowadzenie w grupie F.

Było to piąte zwycięstwo wicemistrzów Polski w grupie i pierwsza porażka Lietuvos Rytasa. O wygranej Prokomu zadecydowała bardzo dobra obrona, szczególnie strefowa na początku trzeciej kwarty, w której przez prawie cztery minuty wilnianie nie zdobyli punktu, a gospodarze w tym samym czasie uzyskali 11 punktów.

Koszykarze Prokomu od początku grali dobrze w defensywie, jednak w ataku spisywali się słabiej, m.in. mieli siedem strat w pierwszych dziesięciu minutach, nie tyle wymuszone agresywną obroną gości, co brakiem koncentracji.

Rywale wicemistrza Polski grali równie nieskutecznie w ataku i dlatego po sześciu minutach Prokom prowadził 8:3, po rzucie hakiem jedynego środkowego Sopotu Litwina Gintarasa Einikisa. Gdyby sopotianie wykorzystali choćby w połowie swoją dobrą obronę (mieli sporo przechwyty i przewagę pod tablicami), to ich prowadzenie po 10 minutach gry wynosiłoby znacznie więcej niż 10 pkt (19:9).

W drugiej kwarcie pierwsze

punkty dla Sopotu zdobył Dragan Markovic, który rzutem zza linii 6, 25 m ustalił wynik pierwszej kwarty i Prokom objął najwyższe w tej części spotkania prowadzenie różnicą 12 pkt (21:9). Trener Polaków posadził na ławce najskuteczniejszego na parkiecie Słoweńca Gorana Jagodnika (7 pkt w pierwszej kwarcie), co miało wpływ na skuteczność drużyny Prokomu. Przez cztery minuty gospodarze nie zdobyli punktu i ich przewaga stopniała ze stanu 24:13 do 24:20.

Najwięcej kłopotów gospodarze mieli z upilnowaniem amerykańskiego rozgrywającego Lietuvos Rytasa Aarona Lucasa. Niewidoczny był natomiast złoty medalista ME'2003 Ramunas Šiškauskas oraz amerykański środkowy Dickey Simpkins (mistrz NBA z Chicago Bulls).

Doskonały w wykonaniu sopotian był początek trzeciej kwarty, tak w obronie (strefa), jak i w ataku (rzuty z dystansu Jagodnika i Pluty). Po blisko 4 minutach Prokom uzyskał najwyższą przewagę w spotkaniu 47:26. W kolejnych trzech minutach gospodarze stracili jed-

nak 10 punktów z rzędu (47:36) i trener Eugeniusz Kijewski zmuszony był do wzięcia czasu.

Po powrocie na parkiet sopotianom nadal nie układała się gra w ataku i po rzutach wolnych Simpkinsa, na minutę i 17 sekund przed końcem trzeciej kwarty, Lietuvos Rytas przegrywał tylko 44:50.

W czwartej kwarcie wicemistrzowie Polski kontrolowali przebieg gry, a ich przewaga nigdy nie wynosiła mniej niż 10 punktów.

"To nasz najgorszy mecz w tym sezonie" — powiedział po spotkaniu trener Jonas Kazlauskas.

Prokom Trefl Sopot — Lietuvos Rytas Wilno 74:61

Prokom — Goran Jagodnik 19, Andrzej Pluta 12, Dragan Markovic i Tomas Pačėsas po 11, Filip Dylewicz 10, Gintaras Einikis 5, Travis Conlan 4, Tomas Masiulis 2.

Lietuvos Rytas — Aaron Lucas 23, Andrius Slezas 8, Ramūnas Šiškauskas 7, Povilas Čukinas i Miljan Goljovic po 5, Dickey Simpkins i Robertas Javtokas po 4, Mindaugas Lukauskis 3, Simas Jasaitis 2.

ULEB Cup grupa F

	pkt	M	Z	P	kosze
1. Prokom Trefl Sopot	11	6	5	1	471:380
2. Lietuvos Rytas Wilno	11	6	5	1	443:412
3. Cholet Basket	9	6	3	3	470:468
4. Ionikos NF Ateny	7	6	2	4	457:496
5. KK Croatia Split	8	6	2	4	459:517
6. Brighton Bears	7	6	1	5	446:473

PŚ w skokach — konkursy w Engelbergu

Rywale depczą po piętach

W sobotę i w niedzielę w szwajcarskim Engelbergu odbędą się kolejne konkursy Pucharu Świata w skokach narciarskich. Po czterech zawodach liderem klasyfikacji generalnej jest Adam Małysz.

Trzykrotny zdobywca Kryształowej Kuli zgromadził dotychczas 211 punktów. Małysz wyprzedza Finę Janne Ahonena i Norwega Roara Ljoekelsoeya o 23 punkty. Engelberg położony w środkowej części Szwajcarii, w pobliżu Lucerny, może się poszczycić największą naturalną skocznią w Europie. Skocznia „Titlis” powstała w 1910 roku, ale konkursy w Engelbergu odbywały się dużo wcześniej. Wiadomo m.in. że sześć lat wcześniej w zawodach wy-

startowało dziesięć skoczków.

W ostatnim sezonie na „Titlis” rozegrano dwa konkursy PŚ. 21 grudnia 2002 roku zawody wygrał Fin Janne Ahonen, dzień później najlepszy był Niemiec Sven Hannawald. Adam Małysz zajmował odpowiednio 15. i czwarte miejsce.

Obiekt był wielokrotnie przebudowywany i modyfikowany. Od ponad roku jest wyposażony w wyciąg — wcześniej skoczkowie musieli być dowożeni na start... samochodem.

Długość rozbiegu skoczni w Engelbergu wynosi 123 m, a wysokość progu — 3,2 m. Rekord obiektu od 15 grudnia 2001 roku należy do Szwajcara Simona Ammanna i Amerykanina Alana Alborna, którzy tego dnia skoczyli tam po 134 m.

Alpejski PŚ — Nicole Hosp wygrała slalom

O ułamek sekundy

Austriaczka Nicole Hosp wygrała slalom alpejskiego Pucharu Świata, który odbył się we włoskiej miejscowości Madonna di Campiglio.

Hosp, która prowadziła po pierwszym przejeździe, uzyskiwała łączny czas 1.37,97 i o 0,29 wyprzedziła Szwedkę Anję Paerson oraz o 0,53 swoją rodaczkę Marlies Schild. Po pierwszym przejeździe Hosp miała 0,13 przewagi nad Schild, a trzecia ze stratą 0,27 była niepokonana do środy w slalomie w obecnym sezonie Paerson. W drugim przejeździe doskonale spisała się Austriaczka Elisabeth Goergl, która jako jedyna przejechała trasę w czasie poniżej 49 sekund i długo prowadziła. Wyprze-

dziły ją tylko trzy najlepsze zawodniczki po pierwszym przejeździe.

Gdy na linię mety po świetnej jeździe dotarła Paerson, wydawało się, że nic nie odbierze jej trzeciego w tym sezonie zwycięstwa w slalomie. Jednak o 0,02 szybciej trasę pokonała jadąca jako ostatnia Hosp i to ona stanęła na najwyższym stopniu podium.

Jest to pierwsze zwycięstwo Austriaczki w slalomie Pucharu Świata w karierze. Wcześniej dwukrotnie była najlepsza w slalomie gigancie. Paerson umocniła się na prowadzeniu w klasyfikacji generalnej PŚ. Szwedka zgromadziła dotąd 510 punktów i o 190 wyprzedza środową triumfatorkę. Trzecia jest Niemka Martina Ertl — 272 pkt.



Mistrz świata w sumo Amerykanin Emanuel Yarbrough uczestniczył w Pradze w otwarciu centrum treningowego japońskiego sportu narodowego. Ważący 300 kilogramów Yarbrough jest najcięższym sumitą świata. Tak jak baseball i piłka nożna stały się popularne w Japonii, tak dawne tradycje sumo zdobywają popularność poza Japonią. Do zrozumienia sumo wystarczy przyswoić sobie tylko kilka zasad. Dwóch zawodników spotyka się na ringu (dohyo) o przekątnej 4.55 metra. Mają na sobie tylko cienkie, jedwabne pasy. Walka jest wygrana, gdy przeciwnik dotknie ringu jakkolwiek inną częścią ciała oprócz stopy lub gdy zostanie wypchny poza ring. Fot. EPA-ELTA



FC „BEKENTAS”



W niedzielę 21 grudnia o godz. 15 w sali sportowej Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego wicelider rozgrywek halowych mistrzostw Litwy w piłce nożnej FK Bekentas zmierzy się z Nautarą Kowno. Wszystkich kibiców serdecznie zapraszamy na mecz! Wstęp wolny

Sprintem

• Po raz piąty z rzędu Amerykanin Tiger Woods został uznany najlepszym golfistą świata w prestiżowym plebiscyście dziennikarzy zrzeszonych w Golf Writers Association of America. Woods otrzymał 54 proc. głosów i wyprzedził Ernie Elsa z RPA (18 proc.) oraz Vijaya Singha z Fidżi (14 proc.). Po czterech latach dominacji Woodsa Singh zdeponował go w tym roku na liście płac (w turniejach wygrał 7,5 mln dolarów, blisko milion więcej niż Woods), a o wysokiej porażce w plebiscyście mogła przesądzić jego niechęć do dziennikarzy. Wśród kobiet plebiscyt zdecydowanie wygrała Szwedka Annika Sorenstam, która otrzymała aż 98,6 proc. głosów.

• Tim Duncan, mistrz NBA z San Antonio Spurs, został uznany graczem roku przez Amerykańską Federację Koszykówki. Przed tygodniem Duncan i jego kolega z zespołu „Ostróg” David Robinson otrzymali wspólnie tytuł sportowców roku w Stanach Zjednoczonych w plebiscyście prestiżowego tygodnika „Sports Illustrated”. 27-letni Duncan został wyróżniony przez Amerykańską Federację Koszykówki za wkład w wywalczenie awansu do olimpiady w Atenach. W turnieju kwalifikacyjnym w Portoryko Amerykanie wygrali wszystkie mecze.

• Francuski bokser Mahyar Monshipour zachował tytuł mistrza świata w wadze junior-piórkowej organizacji WBA, pokonując w Levallois-Perret pod Paryżem Wenezuelczyka Jairo Tagliaferro. Tagliaferro został poddany w ósmej rundzie, zakontraktowanego na 12 starć pojedynku.

• W nowym sezonie rajdowych mistrzostw świata Peugeot będzie chciał odzyskać tytuł w rywalizacji konstruktorów, a pomóc ma mu w tym nowy model 307. Po raz pierwszy testowane w tym roku samochody wystartują w styczniu, w otwierającym sezon Rajdzie Monte Carlo. Peugeot wystąpi we wszystkich 16 eliminacjach MŚ. Fabrycznymi kierowcami będą Fin Marcus Groenholm i Belg Freddy Loix, z tym, że zespół dopuszcza możliwość zmiany jednej załóg w zależności od specyfiki rajdu. Po trzech latach dominacji modelu 206, w tym roku Peugeot stracił tytuł w rywalizacji konstruktorów na rzecz Citroena.

• Chelsea Londyn jest zainteresowana pozyskaniem napastnika Manchesteru United Ruuda van Nistelrooya. Rosyjski właściciel „The Blues” Roman Abramowicz oferuje za holenderskiego snajpera 60 milionów funtów. W ubiegłym tygodniu Chelsea prowadziła rozmowy w sprawie transferu na Stamford Bridge Thierry'ego Henry. Jednak obecny klub Francuza, Arsenal, odrzucił sięgającą 50 milionów funtów ofertę „The Blues”. Według dyrektora wykonawczego Chelsea, Paula Smitha, na celowniku klubu znalazł się teraz Ruud van Nistelrooy. „Jeśli Manchester zgodzi się sprzedać Holendra, jesteśmy w stanie zapłacić 60 milionów” — powiedział Smith jednej z agencji. Ruud van Nistelrooy rozegrał w barwach Manchesteru United 124 spotkania, w których zdobył 96 bramek.

OGŁOSZENIA

ZDROWIE

Z. Montvila wykonuje echo-
skopię naczyń krwionośnych,
serca, brzucha, nerek, położni-
czo-ginekologiczną, tarczycy.
Vilnius, tel. 262 36 53

PRACA

Doświadczona księgowa po-
szukuje dodatkowej pracy.
Tel. 8 687 27626

Doświadczona główna księ-
gowa poszukuje pracy. Może
być dorywcza.
Vilnius, tel. 246 03 82

SPRZEDAŻ/KUPNO

Sprzedajemy brykiety troci-
nowe — 280 Lt za tonę. W Wil-
nie dostarczamy bezpłatnie.
Tel. 213 63 08, 215 20 90

Sprzedam mleczną i spokoj-
ną kozę. Tel. 235 09 41

Sprzedam:
— nową pralkę "Ryga"
— nową sekcję "Vilnius 4"
z pięciu części
— nową instalację gazową
do samochodów (cena 300 Lt).
Tel. 267 27 57

Sprzedam samochód Ford-
Sierra, przemysłową maszynę
do szycia i krowę. Tel. 8 610
39485, 8 528 20943

Kupię części zamienne do sa-
mochodu GAZ 69.
Vilnius, tel. 8 681 13503

Sprzedam VAZ-2105, 1990 r.
Tel. 245 98 75

Kupię 2-pokojowe mieszka-
nie w Rudominie lub w Wil-
nie.

Tel. 215 05 80, 8 686 47144

Sprzedaję szydełkowane ser-
wetki.

Tel. 267 24 45

USŁUGI

Wesela, imprezy okoliczno-
ściowe. Pomysłowe i oryginalne
zdjęcia. Komputerowe opraco-
wanie.

Tel. 8 682 40895,
8 687 78388

Prywatne lekcje chemii.
Tel. 245 98 75

Nauka gry na gitarze kla-
sycznej. Vilnius, tel. 262 46 35,
8 610 32468

Elegancki mężczyzna
z uśmiechem i słowami poezji
złoży życzenia z różnych oka-
zji dla osób w każdym wieku.
Tel. 247 09 65

Pomagamy w załatwianiu
wiz do Rosji, na Białoruś i Ukra-
inę. Bardzo niskie ceny.
Tel. 275 38 59

RÓŻNE

Przyjmę na mieszkanie
w zamian za opiekę. Vilnius,
tel. 240 19 69, 8 675 97457

(Zam. 028)



LISENAS PRODUKCJA
CUKIERKÓW
UŻYDARZAJĄCIE BENDOROWE
Vilnius, tel. 265 32 61

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Rekolekcje radiowe

Audycja polska na
antenie Radia Litew-
skiego (105,1 FM) za-
prasza słuchaczy w dni-
ach 21, 22, 23 grudnia
do wysłuchania rekolek-
cji adwentowych, które
wygłosi ks. bp Aleksan-
der Kaszkiewicz, ordy-
nariusz grodzieński. Po-
czątek audycji rekolek-
cyjnych — o godz. 17.30.



AUTOREMONTAS

Nowy punkt przy ul. Dariaus ir Girėno 20 w Wilnie
Tel. 210 43 81, 210 43 82, faks. 210 43 83

REMONT I OBSŁUGA
SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
I AUTOKARÓW

(Zam. 526)

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30
do słuchania na falach
FM-105,1 Mhz
audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNE



- w całej Litwie
- z ziemią i bez niej
- liściasty i iglasty
- rozliczamy się od razu

Tel. (8 37) 39 22 35, kom. 8 686 70493,
Veiverių g. 150, 3018 Kaunas.
Pracujemy: I-V w godz. 8.00-18.00.

SPRZEDAJEMY

kuzbaski i słaški
WĘGIEL KAMIENNY

Otrzymaliśmy białoruskie brykiety
torfowe najwyższej jakości, które
można nabyć luzem lub
w workach po 50 kg.

Vilnius, Pramonės g. 26,
tel. 267 45 26, 8 699 27737

ONI! KUPON! KUPON! KUPON! KUPON! KUPON! KUPON! KUPON! KUPON!

Akcja „Podaruj Życzenie”

Chcesz zrobić miłą niespodziankę świąteczną rodzinie,
bliskim i znajomym? Sprezentuj Im Świąteczny „Kurier”
(24 grudnia), w którym znajdują Oni życzenie dla Niech od Ciebie!

Komu

Tekst

Od kogo

Życzenia wpisane do tego kuponu
możesz przysłać lub dostarczyć
do redakcji do 19 grudnia włącznie.

Adres redakcji: Birbinių g. 4a, 2030 Vilnius



OGŁOSZENIA DO „KURIERA WILEŃSKIEGO” - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO „KURIERA WILEŃSKIEGO”
PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87



Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał,
po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer
telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału -
od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę -
trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się.
Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji

z dopiskiem „Dział reklamy”:
Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI Birbinių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI

Noc Sylwestrowa
w Domu Kultury Polskiej!

W programie:

- Świąteczna kolacja (przekąski zimne, danie i przekąska gorąca), napoje alkoholowe, napoje orzeźwiające, kawa, tort)
- Piękne tancerki
- Wesole sztuczki magiczne
- Loteria z atrakcyjnymi nagrodami
- Gry, niespodzianki
- Śpiew, tańce, fejerwerki, Św. Mikołaj
- Piękna muzyka na żywo w wykonaniu zespołu estradowego do białego rana!

Zapraszamy!!!

Informacja pod nr. tel.: 8 652 64616 i 8 652 64605.

W Możejckim Centrum Kultury Nafciarzy — 2 stycznia o godz. 18.00
W Kłajpedzkim Domu Kultury Rybaków — 3 stycznia o godz. 18.00
W Wileńskim Pałacu Kongresowym — 4 stycznia o godz. 18.00

LUDMIŁA GURCZENKO
Noworoczny koncert „... pięć minut”

Wspaniała
Ludmiła Gurczenko
Ze świątecznym
noworocznym koncertem
„... pięć minut”

Bilety do nabycia:

w Możejckach w kasie kina „EOS” tel. 8 443 20 465.

w Kłajpedzie w Domu Kultury Rybaków tel. 300 118.

w Wilnie w Hali Koncertowo-Sportowej tel. 272 89 42.

w Centrum Rekreacyjno-Handlowym „Vilniaus Akropolis” tel. 238 79 48

Koncert 2-częściowy, 2,5-godzinny!

Tel. informacji: 8 614 60 400

Sponsorzy:

KURIER
WILEŃSKI

e Europa City Vilnius
KURPIS
HELENA

NOVOCASINO

DELFI
Kłajpėda

A PROPOS...



Pierwsze damy Litwy — Laima Pakšienė (od lewej), Jolanta Paulauskienė i Kristina Brazauskienė urządziły w ubiegły poniedziałek w stołecznym Narodowym Teatrze Dramatycznym Bożonarodzeniowe święto dla 700 wychowanków domów dziecka i dzieci z rodzin wielodzietnych. Na małych widzów czekał najnowszy spektakl reżysera Juliusa Dautartasa „Kopciuszek”, a w foyer teatru na młodych widzów oczekiwało wiele miłych niespodzianek
Fot. ELTA

Trzy dziki i osioł zniszczyły lokomotywę

Dziki zwierzęta

Pociąg jadący z Genewy do hiszpańskiego miasta Irun zderzył się z trzema dzikami i z osłem, co opóźniło o sześć godzin dotarcie pociągu do celu, ponieważ lokomotywa uległa uszkodzeniu — podały francuskie koleje.

W środku nocy pociąg przewożący około 200 pasażerów staranował najpierw trzy dziki, które weszły na tory w okolicach Chasse-sur-Rhône, we wschodniej Francji. Po sprawdzeniu stanu technicznego lokomotywy przez maszynistę, pociąg wyruszył w dalszą drogę. Niecałe 2 godziny później, w Bédarides na południowym wschodzie kraju, lokomotywa zde-

rzyła się z osłem spacerującym po torach. Drugi wypadek okazał się fatalny w skutkach dla pojazdu. Trzeba było wezwać na pomoc pociąg towarowy, który dopchał skład z pasażerami do miasta Montpellier.

Podróżnym, czekającym na podstawienie nowej lokomotywy, pracownicy kolei podali śniadanie. W końcu dojechali oni do celu podróży z sześciogodzinnym opóźnieniem. Francuskie SNCF podało, że incydent spowodował zakłócenie rozkładu jazdy pięciu innych nocnych pociągów, spóźnionych o 2-3 godziny. Brak informacji o stanie dzików i osła.

(onet.pl)

Konkurs „Kuriera Wileńskiego”
i Konsula Generalnego RP w Wilnie

„Polak Roku 2003”

Nazwisko wybranego kandydata (-tki) z finałowej dziesiątki, do której weszli: Franciszka Abramowicz, Irena Duchowska, Stefan Dudojć, Antoni Jankowski, Czesław Mickiewicz, Jan Gabriel Mincewicz, Michał Maciekiewicz, Zofia Matarewicz, ks. Dariusz Stańczyk, Stanisław Tarasiewicz, należy zgłosić na kuponie, który zamieszczamy obok.

Uwaga! Na jednym kuponie (nie kserować) można wpisać nazwisko tylko jednego kandydata. Zgłoszenia prosimy nadsyłać do 31 grudnia br. na adres redakcji z dopiskiem „Polak Roku”. Na kuponie prosimy wpisać swoje imię, nazwisko i adres, ponieważ każdy ku-

Nazwisko zgłaszanego kandydata

.....
.....

Imię, nazwisko, adres i telefon osoby zgłaszającej

.....
.....
.....
.....

pon będzie uczestniczył w loterii.
Informacja pod nr tel. 260 84 44

Uśmiechnij się



Plotkują dwie przyjaciółki:

— Nie wyobrażasz sobie, jakiego pecha ma Ziuta. Kupiła sobie drogo komplet seksownej bielizny osobistej i poszła do lekarza. Teraz rzeczywiście jest chora z wściekłości.

— Dlaczego?

— Bo lekarz kazał jej pokazać tylko język!

Lekarz bada kobietę.

— Potrzeba pani więcej rozrywki. Powinna pani robić coś na co ma pani największą ochotę.

— Niestety — wdycha kobieta — mam bardzo zazdrosnego męża...

Mama do syna:

— Grzesiu! Patrz! Bocian przyniósł ci nowego tatusia!

Bąbelki w szampanie

Im mniejsze, tym lepsze

Im mniejsze bąbelki w szampanie, tym lepiej niosą jego zapach i wzmacniają smak — stwierdził badacz francuski z Szampanii w piśmie „Journal of Agricultural and Food Chemistry”.

O smaku i zapachu szampana decydują bąbelki — im mniejsze i im ich więcej, tym lepiej uwalniają zapach napoju — stwierdził Gerard Liger-Belair, profesor z Uniwersytetu w Reims Champagne-Ardenne we Francji, z francuskiego regionu Champagne, gdzie znajdują się słynne winnice i produkuje się doskonały szampan. Małe bąbelki „wiążą i unoszą” cząsteczki zapachu, przenosząc je aż na powierzchnię, gdzie dosłownie eksplodują.

Aby naukowo wyjaśnić, dlaczego mniejsze bąbelki dają lepszy szampan, „najpierw trzeba zrozumieć każdy parametr, który decyduje o tworzeniu się bąbelków” — tłumaczy Liger-Belair. Produkcja szampana o jak najmniejszych bąbelkach to trudne zadanie. Uczestniczą w nim złożone oddziaływania fizyczne i chemiczne, które pomagają stworzyć „bąbelkową magię” — podkreśla badacz, pracujący jako konsultant dla producenta szampana, firmy Moët and Chandon. Przypomina

on, że najważniejszym czynnikiem odpowiedzialnym za powstanie bąbelków w niektórych napojach (produkowanych naturalnie, na drodze fermentacji, czy też sztucznie), jest dwutlenek węgla. W tworzeniu się bąbelków grają też rolę inne czynniki, np. stopień rozpuszczenia dwutlenku węgla w płynie. Aby sprawdzić, do jakiego stopnia rozpuszczenie dwutlenku węgla wpływa na tworzenie się bąbelków, Liger-Belair zmierzył stężenia tego gazu w równych porcjach pięciu napojów: szampana, wina musującego, piwa, wody sodowej i wody mineralnej.

Okazało się, że choć szampan (i najbliższe mu z natury wino musujące) miały mniej więcej ten sam wynik pomiarów rozpuszczenia dwutlenku węgla, to wielkości bąbelków w tych napojach różniły się. Liger-Belair doszedł do wniosku, że — inaczej niż oczekiwał — nie tylko stopień rozpuszczenia dwutlenku węgla decyduje o wielkości bąbelków szampana. Dla powstawania wyjątkowo małych bąbelków ważne są także inne związki chemiczne w nim rozpuszczone, np. sole, węglowodany i minerały — twierdzi Liger-Belair.

(onet.pl)

Szenc Szlema Khaimowicz dostanie obywatelstwo USA —

104-letni rosyjski emigrant

104-letni rosyjski emigrant otrzymał wczoraj podczas specjalnej uroczystości amerykańskie obywatelstwo, stając się tym samym jedną z najstarszych osób objętych tą procedurą, oświadczył w poniedziałek amerykański urząd imigracyjny.

Pochodzący z Sankt Petersburga szenc Szlema Khaimowicz Livszits uciekł z Rosji w 1996 roku na skutek, jak twierdził, antysemitycznych prześladowań. Zamiesz-

kał w Stanach Zjednoczonych, zyskując status uchodźcy. Były żołnierz armii rosyjskiej jest głuchy i nie mówi po angielsku. Z urzędem imigracyjnym porozumiewa się w jego imieniu rodzina, oświadczyła rzeczniczka amerykańskiego biura, Norine Han. Szlema Khaimowicz Livszits jest wdowcem. Ma 47-letnią wnuczkę i dwoje prawnucząt, w wieku 22 i 7 lat. Obecnie mieszka w Knoxville, w stanie Tennessee.

(onet.pl)

Bezpłatna viagra w duńskim więzieniu

Rajskie "ciupy"

Dyrektorzy dwóch duńskich zakładów karnych otrzymali reprimendę od przełożonych za bezpłatną dystrybucję viagry, lekarstwa na potencję, swoim „podopiecznym”, podały władze.

„Jeżeli więźniowie pragną aby lekarz przepisał im viagrę, muszą zań zapłacić tak samo jak pozostali obywatele kraju, nie przezywający w więzieniu”, podkreśliła minister Sprawiedliwości Lene Espersen.

W liście skierowanym do skrajnie prawicowego deputowanego, który protestował przeciwko zachowaniu dwóch dyrektorów pani Espersen napisała, że urzędnicy otrzymali naganę za rozdawanie lekarstwa na potencję więźniom, przeważnie byłym członkom gangów motocyklowych, cierpiącym na zaburzenia erekcji z powodu nadużywania sterydów.

(PAP)

Opr. P. K.

Wybieramy „Dziewczynę Czytelników”
w konkursie „Dziewczyna Kuriera 2003”

Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!) na adres redakcji: Birbynią 4a, 2030 Vilnius (z dopiskiem „Dziewczyna Czytelników”).

Na kuponie można wpisać nazwisko tylko jednej kandydatki. Ilość kuponów nie jest ograniczona. Czekamy na Wasze listy do 31 grudnia.

Imię.....

Nazwisko.....

Pogoda

Silne wiatry

W ciągu najbliższych dni przewiduje się silne wiatry i ocieplenie.

Dziś niewielkie opady, temperatura 1-6 stopni ciepła.

W piątek przelotne opady, mgła. Wiatry z kierunków południowo-zachodnich, w porywach 15-20 m/sek. Temperatura w nocy od 0 do 5 stopni ciepła, w dzień 2-7 stopni powyżej zera.

Kalendarium

* Czwartek (18. XII) jest 352 dniem 2003 roku. Do końca roku pozostało 13 dni.

* Znak Zodiaku — Strzelec.

* Imieniny: Bogusława, Wiktora.

* Wschód Słońca — 8.38, zachód — 15.53. Długość dnia 7 godz. 15 min.

* Księżyc. Ostatnia kwadra — od 16 grudnia.

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 18 grudnia 2003 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn. walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8018
Dolar australijski	2,0827
1000 rubli białoruskich	1,2992
Dolar kanadyjski	2,1311
Frank szwajcarski	2,2193
Korona czeska	0,1074
Korona duńska	0,4641
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,8858
100 forintów węgierskich	1,3049
Juanie chińskie	0,3385
Łąt łotewski	5,1953
Korona norweska	0,4193
Złoty polski	0,7419
Rubel rosyjski	0,0956
Korona szwedzka	0,3826
1 mln lir tureckich	1,9572
Griwna ukraińska	0,5250
Korona słowacka	0,0838

Rosyjski Teatr Dramatyczny Litwy

Zaprasza dzieci i dorosłych na świąteczny spektakl

„Rosyjska choinka”

Czeka was spotkanie z bajką, wesołe gry i zabawa w kółko z Dziadkiem Mrozem i Śnieżką. A ponadto — noworoczne prezenty! 23, 24 grudnia i 2 stycznia o godz. 11 i 14, 4 stycznia o godz. 12. Cena biletów od 10 do 15 litów.

31 grudnia

Rosyjski Teatr Dramatyczny Litwy

Zaprasza na Noworoczny Show

WSZYSTKIE GWIAZDY ŚWIATA

czyli

KALEJDOSKOP PARODII
W EPOCE MAŁP.

Uczestniczą artyści teatru, studenci Akademii Muzycznej.

W programie: wesołe przedstawienie, świąteczna loteria,

losowania i niespodzianki.

Początek o godz. 19.

Cena biletów od 20 do 70 litów.